

ANNA JÓZEFOWICZ

UNIwersytet w Białymstoku

Wartości przekazywane i pielęgnowane przez matki w rodzinach wiejskich w okresie międzywojennym

Values transferred and cherished by mothers in the rural families
in the Polish Second Republic

Abstract: In the Polish Second Republic, so in the country reborn after one hundred twenty three years of captivity, the role of a woman as a woman-mother, was significantly emphasized. Press, literature, researchers have proved that safety and order in the whole country depend on safety and order in individual families. The key notion became: „from education of a mother to education of a child”.

While analyzing sources such as newspapers, magazines, diaries, guidebooks, I noticed the following values for which mothers in rural families were held to be responsible:

1. value of work connected with obligation in farm and household, so role of mother as a housewife;
2. the value of the family as a community and the mother's role in it. Mother was the first protector, tutor, patron of a child. Mother took care of child and other members in the family, she helped them, she guaranteed the positive atmosphere at home, took care of safety in a wide context. It was significant that mother appealed in the process of socialization to common traditions and experiences;
3. value of education and social consciousness, so the role of the mother in shaping social consciousness;
4. patriotic value, so the role of the mother in shaping patriotic attitude.

Keywords: mother, family, Polish Second Republic, country, value, work, community, education, patriotic value.

Rodzina na wsi wychowywała i kształciła młode pokolenie niemalże całkowicie czerpiąc przykłady z rodzicielskich autorytetów i swoistej filozofii pracy na własnej ziemi. Tradycja, sposoby myślenia, opinie – przekazywane młodemu pokoleniu przez pokolenie starsze podczas ciągłego

przebywania ze sobą, były głównym filarem oddziaływania. Trudności przysparza ustalenie hierarchii ważności¹ przedstawianych wartości rodziny tradycyjnej, ponieważ „przenikały” się one i wynikały z siebie wzajemnie.

Rola matki wydaje się istotna w całym procesie kształtowania osobowości, socjalizacji, nabywania wartości. Zauważyłam w literaturze różnych okresów historyczno-literackich – romantyzmu, pozytywizmu, modernizmu, że dominowały tam wyidealizowane obrazy kobiet matek. Przeważał typ matki-patriotki, gdzie oczekiwania społeczne sprowadzały

¹ Wartość jest podstawową kategorią aksjologii, oznaczającą wszystko to, co cenne i godne pożądania, co stanowi cel ludzkich dążeń, co wiąże się z pozytywnymi emocjami. Uznane wartości stanowią podstawę ocen, norm i wzorów kulturowych, tak więc wartości traktuje się jako czynnik ukierunkowujący ludzkie działanie. Mogą istnieć obiektywnie lub być wartościami wyłącznie dla kogoś. Ujmuje się wartości na trzy sposoby: ontologiczny, naturalistyczny (tu zakłada się istnienie wartości obiektywnych, przedmiotowych) i humanistyczny. W ujęciu ontologicznym wartości mogą być rozumiane jako wieczna, niezmienna i ponadczasowa idea. Wartości obiektywne w ujęciu naturalistycznym definiuje się na dwa sposoby. Można zakładać po pierwsze, że człowiek bez względu na różnice kulturowe ma pewną uniwersalną hierarchię potrzeb. Po drugie odnosi się historycznie i kulturowo do uwarunkowanego stanu danego społeczeństwa. Wartości obiektywne dla jednostki czy grupy ludzkiej, są to rzeczy czy zjawiska zarówno przyrodnicze jak i społeczno-historyczne, zaspokajające określone potrzeby danego systemu. Wymienia się tu np. potrzebę istnienia, integralności, potrzebę optymalizacji funkcjonowania i potrzebę rozwoju. Za przejaw istnienia wartości obiektywnych uznaje się poszukiwanie stanów będących wartościami dla całego gatunku. W socjologii, antropologii i psychologii społecznej dominuje humanistyczne podejście do wartości. Tutaj w ujęciu przedmiotowym wartość jest pewnym zewnętrznym przedmiotem, obiektem potrzeby, postawy. Jeżeli wartość traktować jako wartość dla kogoś to wyróżnić należy trzy sposoby ujmowania wartości: psychologiczny (podmiotem jest jednostka), socjologiczny (podmiotem jest grupa) i antropologiczny (podmiotem jest cała odrębna kultura). Socjologia i antropologia szukają wartości wspólnych danej grupie czy kulturze i jednocześnie przeciwstawiają tę grupę (kulturę) innym grupom (kulturom). Najczęściej dokonujemy podziału wartości na: pozytywne i negatywne, estetyczne, poznawcze i moralne, wartości-środki, wartości-instrumentalne, wartości-cele, jednostkowe i grupowe, uniwersalne. Stanisław Ossowski dzieli wartości na dwie grupy: odczuwane i uznawane, uroczyste i codzienne. Antonina Kłoskowska wymienia wartości obiektywne czyli witalne, uznawane, odczuwane i realizowane, czyli wyrażające się w działaniu. Określa się także wartości-ideały jako normy, standardy oceny rzeczywistości. Tutaj: wartości-obiekty rozumiane są jako konkretne lub fikcyjne jednostki, rzeczy, miejsca; wartości-normy natomiast jako zakazy, nakazy, zalecenia i wartości-cele – tu np.: dążenie do szczęścia, spokoju. Według Emila Durkheima społeczeństwo powinno wpoić jednostkom wartości wyższe, dzięki którym byłyby one w stanie funkcjonować w systemach społecznych, za takie wartości uważał on: ofiarność, porządek, dyscyplinę. Takie wspólne wartości są ważnym elementem strukturotwórczym współtworzącym grupy społeczne. Wymienić tu też należy takie

jej zadania do pielęgnowania języka i kultury własnego narodu. Odwoływano się do wzoru Matki Polki, Matki Bolesnej, przyjmującej zgodę na cierpienie z chrześcijańską pokorą² (np. Elizy Orzeszkowej, *Hekuba* czy Stefana Żeromskiego, *Wierna rzeka*).

W różnych tekstach kultury – w Biblii, mitologii, baśniach, pojawiały się postacie kobiet-matek zadających cierpienie, matek toksycznych, tyranek (Pani Dulaska z dramatu Gabrieli Zapolskiej), historycznych (Pani Bovary z powieści Gustawa Flaubert'a, współcześnie w powieści Dorota Terakowskiej *Ono* – matka Ewy czy matka Marysi z powieści *Tomka Tryzny Panna Nikt*), zbrodniarek (matka Edypa, Medea, Lady Macbet).

W literaturze współczesnej spotykamy także matki-bezradne w obliczu choroby dziecka (w *Poczwarce* D. Terakowskiej, u Doris Leasing w *Piątym dziecku*), matki-obce, destrukcyjne, wręcz toksyczne, niespełnione, niezadowolone z życia, (Olga Tokarczuk, *Inne historie*, Maria Nurowska, *Hiszpańskie oczy*) nieprzygotowane społecznie i psychicznie do macierzyństwa itp. (w powieści *Ono* D. Terakowskiej, w powieściach Hanna Samson, *Zimno mi mamo*), ale także matki-przyjaciółki, partnerki dziecka (np. powieści Katarzyny Grocholi, Manueli Gretkowskiej, Anny Nasitowskiej, Małgorzata Musierowicz, Astrid Lindgren).

Literatura i obserwacja rzeczywistości pozwoliły zbudować mi tezę, że jednostka pozbawiona w dzieciństwie konstruktywnej więzi z matką staje się okaleczona emocjonalnie i zaburzona społecznie. Stąd pedagodzy, psycholodzy, psychoanalizyści, tak wielką rolę przywiązują do relacji matka-dziecko. Rola matki wydaje się najistotniejsza w całym procesie kształtowania osobowości, socjalizacji, nabywania wartości, budowania zaufania do świata. Matka kojarzy się najczęściej z poczuciem bez-

wartości naczelną jak: wiara, umiłowanie wolności i niepodległości, ukochaniu rodzimej ziemi i języku. Ciekawe jest także, że w większości kultur ludzie intuicyjnie rozróżniają dziesięć rodzajów wartości typu motywacyjnego: zycliwość, tradycja (przywiązanie do kultury), przystosowanie, bezpieczeństwo, władza, osiągnięcia, hedonizm (przyjemność), stymulacja (wyzwania, nowości), uniwersalizm (tolerancja), samodzielność (niezależność myślenia i działania). Z racji licznych typologii wartości, ich istnienia obiektywnego bądź dla danej jednostki często następuje konflikt wartości, [w:] M. Waters, *Słownik rozwoju osobistego. Pojęcia i teorie samodoskonalenia*, Warszawa 1999, s. 282; W. Łagodźki, G. Pyszczyk (red.), *Filozofia. Leksykon*, Warszawa 2000; Z. Bokszański (red.), *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 2002, t. 4., s. 289.

² W motywie Matki-Polki została wyeksponowana postać Matki Bożej, Maryi jako matki cierpiącej, bezsilnej wobec śmierci dziecka, ale posłusznej wykonawczyni woli bożej. Polacy szczególnym kultem darzyli Matkę Boską – matkę całego narodu, wznosząc na jej cześć liczne sanktuaria.

pieczeństwa, miłością, czułością, nadzieją, poświęceniem, przywiązaniem, empatią, domowym ciepłem bezpiecznego świata dzieciństwa. Te odczucia pozwoliły wielu twórcom na rekonstrukcje utraconych obrazów młodości, domu, rodziny, matki, jako tych obszarów najintensywniejszego przeżywania świata – świata jeszcze nie zakłamanego. Na łamach literatury powracano do czasów dzieciństwa i przywoływana była postać matki jako „opiekuńczego ducha” (m.in. Tadeusz Różewicz w *Matka odchodzi* – oddaje hołd matce, nawet Józef Piłsudski, Ignacy Solarz, Władysław Orkan – wszyscy oni, wychowani w okresie międzywojennym, rozpamiętywali wpływ matki na ich dalsze życie, nade wszystko na możliwość – dzięki niej, zdobycia wykształcenia).

W Drugiej Rzeczypospolitej, w odrodzonym po studwudziestotrzyletniej niewoli kraju podkreślano znaczenie kobiety-matki jako rodzicielki przyszłych pokoleń w wolnym już kraju, filaru, ostoji rodziny. Na łamach ogólnopolskiej i regionalnej prasy naukowej³ oraz popularnej⁴ w Drugiej Rzeczypospolitej argumentowano, jak bardzo od bezpieczeństwa wewnątrz rodziny zależy ogólne uporządkowanie narodu. Stąd głoszono hasła: przez wychowanie matek do wychowania dzieci⁵.

*

W oparciu o analizowane źródła: pamiętniki⁶, prasę⁷, poradniki⁸, opracowania naukowe – monografię wsi⁹, literaturę piękną okresu

³ Np.: „Chowanna”, „Kultura i Wychowanie”, „Rocznik Pedagogiczny”, „Przegląd Socjologiczny”.

⁴ Czasopisma powiatu podlaskiego np.: „Informator Białostockiego Koła Rodziny Wojskowej” 1935/1936, tu: nr 2, *Marszałek i My*, nr 2, *Rodzina i szkoła*, nr 3-4, *Dlaczego należy dzieci uświadamiać*, nr 5, J. Gałkiewicz, *Wychowanie dzieci*, nr 5, H. Siemieńska, *Co dom rodzinny powinien dać dzieciom i młodzieży*; „Przegląd Kresowy” 1932r., nr 2, *Oszczędność w gospodarstwie domowym*, nr 6, *O racjonalizacji pracy kobiet w dobie kryzysu*. Czasopisma ogólnopolskie: np.: „Opieka nad dzieckiem” 1930, nr 3, W. Szumanówna, *Wychowanie dziecka i szczęście dziecka*; „Pani Domu” 1932, nr 3, Z. Mierzwińska, *Nasze błędy wychowawcze*; 1937, nr 4, M. Niesiłowska, *Współpraca pań domu z młodzieżą wiejską*, „Bluszcz” 1935, nr 7, Z. Sikorska-Bogusławska, *Wychowanie i szkoła*; nr 11, s. 315, J. Krawczyńska, *Krzywdą dzieci winą dorosłych*, „Rodzina” 1922, z. III, *Silne rodziny tworzą silne narody*, A. Grzybowska, *Jak prowadzić pogadanki o wychowaniu dla kobiet wiejskich*, „Młoda Matka” 1929, nr 9, R. Rudzińska, *Szczęśliwe matki*, 1928, nr 20, M. Michałowski, *Macierzyństwo jako zawód*, 1928, nr 20, J. Szmydtówna, *Matka wychowawczyni w stosunku do swego stanowiska*, nr 22.

⁵ M. Wójcik, *Potrzeby społeczne i socjologiczna interpretacja ról żony i matki oraz wychowania macierzyńskiego w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka*, dz. cyt., s. 177-187.

międzywojennego¹⁰, zauważyłam następujące wartości pielęgnowane i przekazywane przez matki w rodzinach wiejskich:

- I. wartość pracy związana z obszarem gospodarstwa domowego i rolnego – rola matki jako gospodyni,
- II. wartość wspólnoty rodzinnej – rola matki w budowaniu wspólnoty rodzinnej,
- III. wartość oświaty, edukacji, świadomości społecznej – rola matki w kształtowaniu świadomości społecznej,
- IV. wartości patriotyczno-obywatelskie – rola matki w procesie kształtowania postawy patriotycznej.

⁶ *Być matką*, D. Gałąj (oprac.), Warszawa 1986; S. Ciekot, *Wspomnienia 1885-1970*, Warszawa 1967; J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 1-4, Warszawa 1938; F. Jakubczak, *Rodzina chłopska a młode pokolenie rolników*, [w:] *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Gospodarstwo i rodzina. Pamiętniki*, Warszawa 1968; F. Magryś, *Żywoć chłopa-działacza*, Lwów 1932; *Pamiętniki chłopów, nr 1-51*, IGS, Warszawa 1935; *Pamiętniki kobiet. Biografie trzydziestolecia*, Warszawa 1977; *Pamiętniki lekarzy*, wybór i wstęp Jan Borkowski, Kraków 1987; *Pamiętniki Polaków 1918-1978, antologia pamiętnikarstwa polskiego*, t. 1., Druga Rzeczypospolita, Warszawa 1982; S. Sikoń, *Ciernista droga*, Warszawa 1971; Z. Solarzowa Z., *Mój pamiętnik*, Warszawa 1985.

⁷ Dotarłam do czasopism o różnych profilach. 1. Ogólnopolska prasa ruchu ludowego: „Chłopska Sprawa” (1929, 1938-1939), „Chłopski Sztandar” (1925), „Chłopskie Życie Gospodarcze” (1935-1937), „Chłopskie Jutro” (1935-1936), „Wici” (1933) – organ Związku Młodzieży Wiejskiej, „Nowa Wieś” (1931), „Młoda Wieś” (1931, 1938). 2. Ogólnopolska prasa wiejska adresowana do kobiet wiejskich: „Głos do Kobiet Wiejskich” (1920-1929), „Przewodnik Gospodyń” (1921-1932), „Organizacja Pracy w Rolnictwie” (1931), „Organizacja Gospodarstwa Domowego” (1927-1931), „Ziemianka” (1921-1929). 3. Ogólnopolska prasa wydawana przez „same kobiety” wiejskie: „Przodownica” (1930-1939) – organ Centralnej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich; „Kobiety Wiejskie” (1939). 4. Ogólnopolskie czasopisma kobiece: „Bluszcz” (1918-1939), „Opieka nad Dzieckiem” (1930), „Młoda Matka” (1928), „Głos Kobiet” (1937). 5. Ogólnopolskie czasopisma ogólnopedagogiczne: „Chowanna” (1918-1939), „Kultura i Wychowanie” (1933-1936), „Przedszkole” (1933-1938), „Rodzina” (1922-1923), „Zagadnienia Pracy Kulturalnej” (1934-1936), „Praca Oświatowa” (1936-1938), „Przewodnik Pracy Społecznej” (1934-1939), „Miesięcznik Pedagogiczny” (1926-1927), „Życie Dziecka” (1932-1939), „Roczniki Socjologii Wsi” (1936-1938). 6. Ogólnopolskie czasopisma narodowo-chrześcijańskie: „Młoda Polka” (1921-1922), „Rodzina Polska” (1928-1932).

⁸ Z. Garlicka, *Opieka nad matką*, Warszawa 1928, M. Kacprzak, *Jak pielęgnować zdrowie w chacie wiejskiej*, Włocławek 1927; M. Karczewska, *Nowoczesna Gospodyni Wiejska i jej praca w domu, rodzinie, gospodarstwie i społeczeństwie*, Kraków 1932; J. Kuchta, *Pamiętnik współczesnego dziewczęcia*, Lwów 1933; J. Kuchta, *Rozwój psychiczny dziecka wiejskiego*, Warszawa 1933; J. Niećko., *o wewnętrzne życie wsi*, Warszawa 1930; C. Niewiadomska, *Kobieta w Polsce*, Warszawa 1923; Zdanowska, *Koła Gospodyń Wiejskich*, Warszawa 1928.

Wiele uwarunkowań, czynników rzutowało, determinowało przekaz i możliwość pielęgnacji wartości przez matki. Były to:

1. Sytuacja społeczno-ekonomiczna rodziny wiejskiej:
 - liczba ludności wsi i jej sytuacja ekonomiczna,
 - warunki życia i pracy rodziny wiejskiej (warunki mieszkaniowe, higiena życia codziennego itp. – tzw. życie codzienne wsi).
2. Poziom świadomości społecznej mieszkańców wsi, w tym:
 - postawy społeczne chłopów,
 - stosunek do edukacji,
 - stosunek do ziemi i pracy,
 - stosunek do przyrody i religii.
 - organizacje społeczne w środowisku wiejskim (Uniwersytety ludowe, Ruchy młodzieży wiejskiej, Koła gospodyń wiejskich).
3. Struktura i funkcje rodziny wiejskiej.

Ad. 1. Sytuacja społeczno-ekonomiczna rodziny wiejskiej

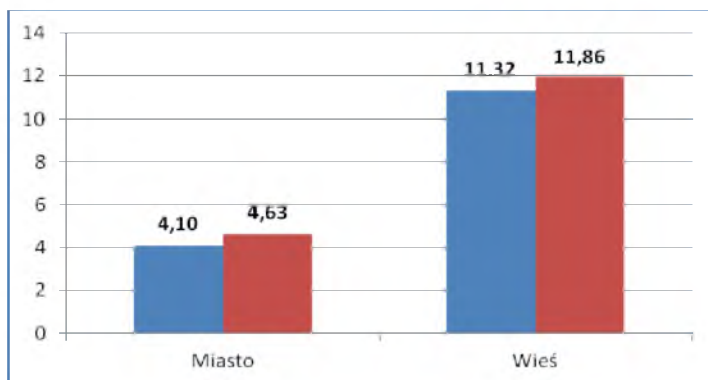
Liczba ludności wsi

W 1919 r. liczba ludności w Polsce wynosiła 26,3 mln, w 1931 r. wzrosła do 32,3 mln, natomiast w 1939 r. wynosiła już 35,1 mln¹¹. Chłopi byli najliczniejszą warstwą społeczną Drugiej Rzeczypospolitej. W 1921 liczba ludności wiejskiej wynosiła 20,8 mln, a w 1931 r. – 23,2 mln. Na 16,49 mln kobiet zamieszkujących Polskę w 1931 r., na wsi ich liczba wynosiła 11,86 mln.

⁹ Przykłady pozycji wydanych w okresie międzywojennym: H. Rowid, *Środowisko i jego funkcja wychowawcza w związku z programem nauki*, Kraków 1935; H. Podkulska, *Środowisko wiejskie*, Lwów 1938; M. Librachowa (red.), *Dziecko wsi polskiej*, S. Studencki, Warszawa 1934; M. Falski, *Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie*, [w:] *tenże, Fragmenty prac z zakresu oświaty 1900-1944*, Wrocław – Warszawa – Gdańsk 1961; H. Radlińska, *Oświata i kultura wsi polskiej*, Warszawa 1979; Z. Mysłakowski, *Rodzina wiejska jako środowisko wychowawcze*, Warszawa – Lwów 1931; J. Fierich, *Broniszów, wieś powiatu ropczyckiego*, Warszawa 1933; F. Gusióra, *Trzy Kurzyny, wsie powiatu niżańskiego*, Stalowa Wola 1999.

¹⁰ T. Boy-Żeleński, *Piekło Kobiet*, [w:] *Reflektorem w mrok*, Warszawa 1984; W. Burek, *Droga przez wieś*, Warszawa 1976; M. Dąbrowska, *Ludzie stamtąd*, Warszawa 1958; R. Kapuściński, *Lapidarium*, t. 5, Warszawa 2002; M. Kuncewiczowa, *Przymierze z dzieckiem*, Warszawa 1999; J. Kurek, *Grypa szaleje w Naprawie*, Kraków 1987; Z. Nałkowska, *Dom nad łakami*, Warszawa 1925; Z. Nałkowska, *Dzienniki*, t. 3, 1918-1929, Warszawa 1980. W. Orkan, *Listy ze wsi, 1925-1927*, Kraków 1970; J. Ostrowski, *Wiły Wisły i Sanu*, Warszawa 1938; Z. Rogoszówna, *Piskłeta*, Kraków 1946; T. Rózewicz, *Matka odchodzi*, Wrocław 1999; J. Wiktor, *Orka na ugorze*, Warszawa 1954.

¹¹ *Mały Rocznik Statystyczny* 1939, s. 10.

Wykres 1. Ludność Polski według płci w roku 1931 (w mln)

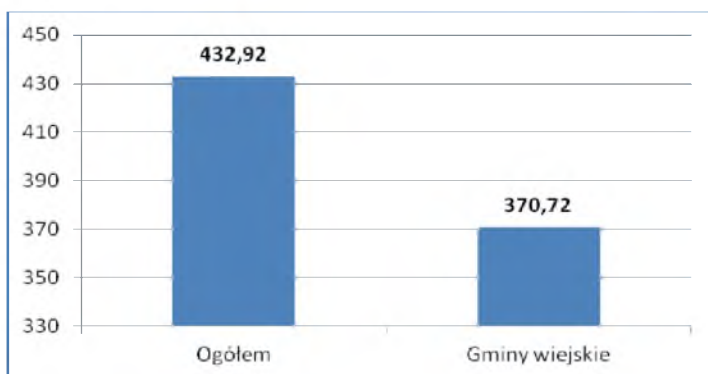
Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa, s. 18.*

Na przełomie 1931/1932 r. na każde 1000 kobiet wiejskich w wieku 15-49 lat przypadało aż 128 urodzeń żywych. Kobiety na wsi w okresie międzywojennym rodziły przeciętnie 4-5 razy.

Tabela 1. Urodzenia żywe

Data	Liczba dzieci	Ogółem	Gminy wiejskie
1927	Ślubne	901 919	739 557
	Nieślubne	56 364	37 537

Źródło: *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930, Warszawa, s. 23.*

Wykres 2. Przyrost naturalny w 1927 roku (w tys.)

Źródło: *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930, Warszawa s. 26.*

• Warunki ekonomiczne rodziny wiejskiej

Na międzywojennej wsi istniało utajone bezrobocie. W 1921 r. oszacowano je na około 2 mln osób, a na początku 1935 r. na 18,5 mln ludności wiejskiej uznano, iż 2,4 mln osób było zbędnych z punktu widzenia potrzeb gospodarki.

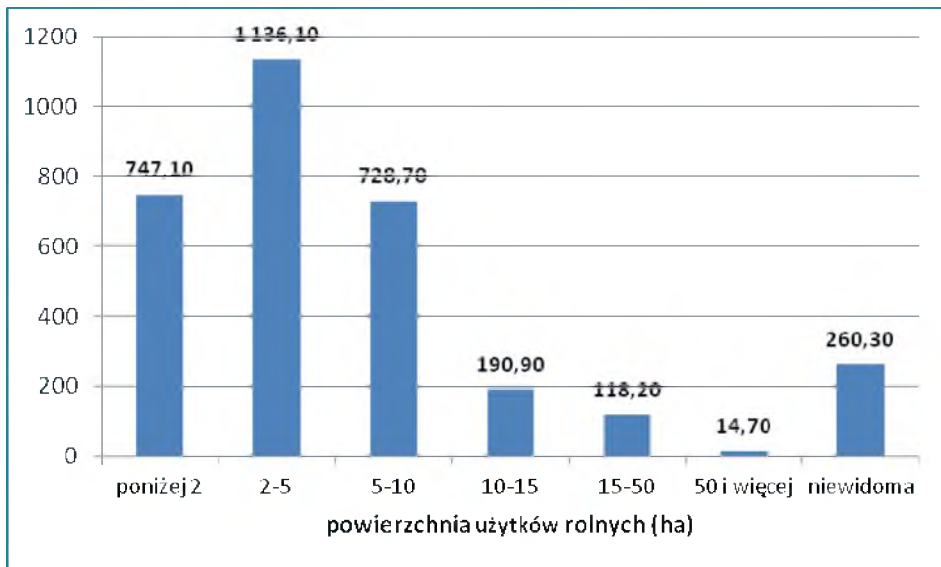
Tabela 2. Gospodarstwa wiejskie według wielkości w roku 1921

Powierzchnia użytków rolnych (w ha)						
Ogółem liczba gospodarstw (w tys.)	Poniżej 2	2- 5	5-10	20-50	50-100	Powyżej 100
3 262, 0	1 109	1 002	1 045	76	11	19

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny 1930, Warszawa, s.13.

Istniało także przeludnienie agrarne, stale powiększał się odsetek gospodarstw małych, tzw. karłowatych, poniżej 5 ha.

Wykres 3. Gospodarstwa na wsi według powierzchni użytków rolnych w 1931 roku (w tys.)



Źródło: Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa, s. 69.

•**Warunki życia i pracy rodziny wiejskiej** (warunki mieszkaniowe, higiena życia codziennego itp.)

Sytuacja ekonomiczna rolnictwa przekładała się na warunki życia rodziny wiejskiej. W prowadzeniu gospodarstw chłopskich dominowały metody tradycyjne, ziemia uprawiana była najczęściej przestarzałymi narzędziami, minimalne było używanie nawozów sztucznych. Ludność na wsi głodowała, brak higieny życia codziennego powodował choroby, epidemie (np.: ospa, dur brzuszny, czerwonka, odra, gorączka popołogowa). Brakowało także lekarzy, szpitali, lekarstw. Przeszkodą na wsi do skutecznej walki z chorobami był brak podstawowego uświadomienia ludności w stosunku do chorób (*Pamiętniki lekarzy* wyraźnie oddawały stan higieny). Wieś była zabobonna, nie ufano lekarzom i nadal praktykowano znachorstwo.

Opisy biedy były poruszające, między innymi, na Polesiu, Pokuciu czy Wileńszczyźnie spotykało się tak zwane kurne chaty, gdzie podłogę stanowiła polepa gliniana, klepisko. Najgorzej w takich warunkach było zimą, gdyż jak pisano kuchnie bywały wiecznie zaparowane, a zapachów nie można było wywietrzyć. Dzieci w takich domach z trudem dożywały lat młodzieńczych.

(...)spaliśmy po czterech na jednym łóżku¹², czy: (...) na jednym łóżku (spała) babcia, a w nogach ja z Kazikiem, na drugim ojciec z mamusią, a w nogach najmłodszy brat Wacek¹³.

czy

(...) wzdłuż ścian stały łóżka własnej roboty z desek, wyścielane słomą. Na łóżkach tych leżały przeważnie po dwie osoby. Okazało się że w izbie jest 22 dzieci. (...) Ojciec był dwa razy żeniaty i miał 22 dzieci (...) Na razie tylko dziesięcioro przechodziło odrę¹⁴.

Nędza powodowała odtrącenie, „zdziczenie” dzieci chłopskich. Latem biegały one po podwórku goło lub w płóciennych ubrankach, które szyły im matki, a zimą potrafiły przesiedzieć na glinianym piecu, gdyż nie było im za co kupić butów.

Rosłyśmy na dzikusów i na widok obcego człowieka uciekałyśmy z wraskiem(...)¹⁵

Poziom odżywiania także nie mógł być wysoki.

¹² *Być matką*, D. Gałaj (oprac.), Warszawa 1986, s. 400.

¹³ F. Jakubczak, *Rodzina chłopska a młode pokolenie rolników*, [w:] *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Gospodarstwo i rodzina. Pamiętniki*. Warszawa 1968, s. 458.

¹⁴ *Pamiętniki lekarzy*, wybór i wstęp Jan Borkowski, Kraków 1987, s. 256.

¹⁵ *Pamiętniki Kobiet. Biografie trzydziestolecia*, Warszawa 1977, s. 259.

Tabela 3. Najczęściej spożywane posiłki na wsi

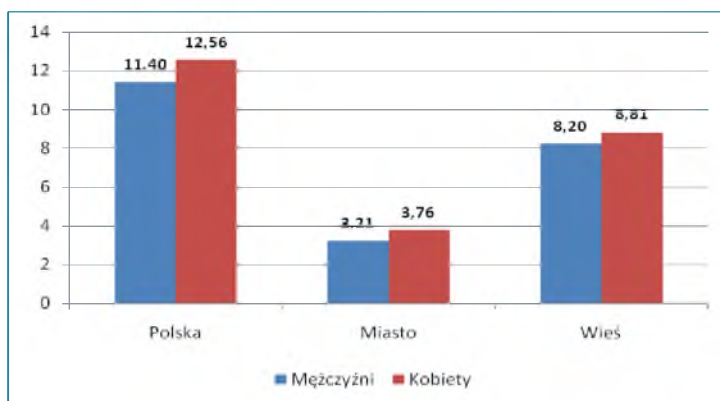
Przykładowe posiłki	Komentarz	
Ziemniaki	najczęściej spożywane	
Kapusta		
Chleb		
Produkty wytwarzane na własnym gospodarstwie – z żyta, pszenicy, jęczmienia		
Szczaw, lebioda, liście brukwi		
Pęczak		
Kwaśne mleko		
Pierogi z twarogiem		
Mięso (głównie wieprzowina)		zazwyczaj dwa razy na rok i to bogatsza ludność
Mleko, masło		głównie na sprzedaż
Jajecznica	świętecznie, w niedzielę	

Źródło: Zestawienie własne.

Ad. 2. Poziom świadomości społecznej mieszkańców wsi

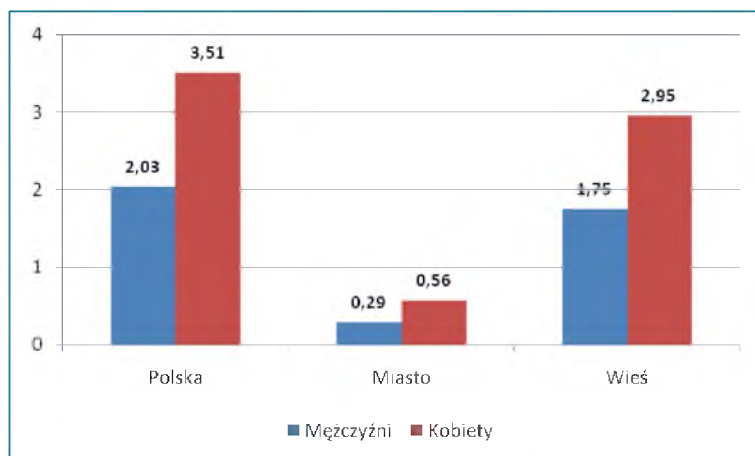
Lata dwudzieste XX wieku charakteryzował niski stan organizacyjny wiejskich szkół, niewystarczający rozwój oświaty przedszkolnej, niski poziom wykształcenia mieszkańców wsi, wysoki wskaźnik analfabetyzmu. (W 1921 r. na wsi (bez Śląska i Wileńszczyzny) analfabetyzm wynosił 38,1% osób, a wśród dzieci wiejskich w wieku od 10 do 14 lat – 34,4%. W 1931 r. na wsi było 21,3% analfabetów mężczyzn i 33,4% kobiet).

Wykres 4. Ludność Polski w wieku 10 lat i więcej oraz w wieku nie-wiadomym według umiejętności czytania i pisania w 1931 r. (w mln).



Źródło: Rocznik Statystyczny 1937, Warszawa, s. 28.

Wykres 5. Ludność Polski w wieku 10 lat i więcej oraz w wieku nieświadomym nie potrafiących czytać ani pisać w 1931 r. (w mln).



Źródło: Rocznik Statystyczny 1937, Warszawa, s. 28.

Starsi gospodarze wiedzę pozawiejską często uważali za zbyt dużą, a nawet szkodliwą, gdyż w ich mniemaniu przyzwyczajającą do lenistwa.

Dziecko miało być dla rodziny i po pierwsze pracować w gospodarstwie. Mówiono:

(...) Tobie tylko nauka w głowie, zamiast pilnować roboty, czy (...) wystarczy ci, jak będziesz umiał się podpisać i porachować. Urzędnikiem i tak nie będziesz¹⁶.

czy

(...) roboty masz pilnować nie książek, książką brzucha nie napchasz¹⁷.

Z pomocą w sferze oświatowej śpieszyły różnego rodzaju organizacje społeczne, tworząc szkoły i placówki nauczania dorosłych. Wskazują na organizacje działające w różnych częściach kraju, których praca była integralnie związana ze środowiskiem wiejskim. Tak więc w końcu lat dwudziestych, zauważyłam korzystne zmiany, takie jak: rozwój szkolnictwa, uniwersytetów ludowych (Ks. Antoni Ludwiczak założył pierwszy na ziemiach polskich uniwersytet ludowy w Dalkach w 1921r., następnie I. Solarza – w Szycach i Gaci), kół młodzieży wiejskiej („Wici”, „Siew”), prasy ludowej (np. „Sztandar Chłopski”), czasopism kobiecych

¹⁶ J. Chałasiński, *Szkoła w społeczności wiejskiej*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 1-2, 1938, s. 63.

¹⁷ *Pamiętniki Kobiet. Biografie trzydziestolecia*, Warszawa 1977, s. 291.

(np. *Poradnik Gospodyni Wiejskiej, Gospodyni Wiejska*); organizacji kobiecych (Koła Gospodyń Wiejskich, Koła Ziemianek).

Ad. 3. Struktura i funkcje rodziny wiejskiej

Warunki bytowe wsi stanowiły podstawę dla realizowania przez rodzinę szeregu jej funkcji i zadań oraz wpływały na życie jej członków.

Rodzina okresu międzywojennego zachowała wiele cech rodziny tradycyjnej. Była to rodzina wielopokoleniowa, patriarchalna, wielodzietna.

Członkowie rodziny byli nadal głęboko przywiązani do „zagona ojczystego”, poświęcający się pracy na roli, pracy wielogodzinnej, ponad siły, pomimo braku snu i zmęczenia. Taka praca dotyczyła każdego, nawet najmłodszego członka rodziny (funkcja materialno-ekonomiczna). Wyróżniała się także wewnętrzna spójność rodziny.

Małżeństwa zawierane były w zgodzie z interesem gospodarskim (funkcja zabezpieczająca), np. jeżeli matka chciała dobrze wydać córkę za mąż, musiała jej sporządzić dużo zwojów płótna, dywanów. Rzadkością było okazywanie zewnętrznych objawów miłości, a dzieci wychowywano karząc je, (...) *boby się rozpieściły i nic nie robiły (...). Mówiono także, że wychowanie pieściwe czyni dzieci złośliwe, słabe i leniwe.*

Jednakże zwłaszcza młode pokolenie wsi zaczęło inaczej odczytywać jej „tradycjonalizm” i urzeczywistniać nowe zmiany (jak np. chęć kształcenia dzieci, podział ról i obowiązków w rodzinie). Te i wiele innych uwarunkowań rzutowało na pełnienie roli kobiety-matki.

*

W rodzinach wiejskich w omawianym okresie zauważyłam następujące wartości pielęgnowane i przekazywane przez matki:

Ad. I. Wartość pracy związana z obszarem gospodarstwa domowego i rolnego, rola matki jako gospodyni.

Rola gospodyni kreowana była w kontekście ziemi i pracy, zaspokajania potrzeb materialnych rodziny. Można więc było mówić o typie matki-gospodyni domowej realizującej zadania w ramach funkcji gospodarczej, produkcyjnej, usługowo-konsumpcyjnej rodziny.

Gospodyni miała zapewnić należyte funkcjonowanie gospodarstwa domowego i rolnego, zabezpieczyć życie członkom rodziny, ustawicznie godząc konieczne tam prace, takie jak: przygotowanie posiłków, prace

w obejściu i na roli, a przy tym realizując oczekiwania męża i społeczności w zakresie pracowitości, umiejętności organizacji pracy, gospodarności, oszczędności, zapobiegliwości.

Tak więc w życiu matki w rodzinie chłopskiej praca była wartością dominującą. Dzień pracy gospodyni zaczynał się już od 4 rano. Kobiety były przepracowane, często pracowały także nocami, o czym świadczą przykłady wypowiedzi pamiętnikarzy:

*(...) matka meła w żarnach zboże na chleb, też przeważnie nocą, bo w dzień szła w pole do roboty (...)*¹⁸,

czy

*(...) co sobotę było pranie. Gdy pokładliśmy się spać to mama prała naszą bieliznę. Przez całą noc wyszła, rano mama uprasowała i było co włożyć*¹⁹,

czy

*(...) matka musiała chodzić do odległego lasu po drzewo i dźwigać na swych barkach wiązki gałęzi lub worki szyszek, by móc przyrzędzić przytem nędzną strawę. Kiedy matka nie szła po drzewo, to zabierała mnie ze sobą do lasu na jagody, gdyż głód coraz bardziej zaglądał nam do oczu*²⁰.

Wymieniłam na bazie analizowanych źródeł prace najczęściej wykonywane przez kobiety.

Prace w gospodarstwie domowym:

- względem członków rodziny (np.: budzenie i mycie dzieci, karmienie niemowląt i pilnowania młodszych dzieci, wyznaczanie dzieciom pracy, przygotowanie dzieci do szkoły),
- w gospodarstwie domowym (np.: przygotowywanie zapasów zimowych, wietrzenie pościeli, prasowanie, wyrabianie chleba, reperacja odzieży),
- w zagrodzie, względem zwierząt (np.: przygotowywanie karmy dla inwentarza, sprzątanie przy kurach, pasienie bydła, dojenie krów).

Prace w gospodarstwie rolnym (np.: pielienie buraków, sadzenie i obróbka ziemniaków, w żniwa – zbieranie za kosiarzem i wiązanie żyta w snopki, uprawa i przeróbka lnu).

- mielenie w żarnach zboża na chleb.

¹⁸ Być matką, dz. cyt., s. 400

¹⁹ Tamże, s. 238.

²⁰ *Pamiętniki chłopów*, dz. cyt., nr 8, s. 81.

Warto podkreślić, że matki swoim przykładem, swoją postawą, dawały wzór pracowitości, nieugiętości, siły, obowiązkowości, dobrej organizacji.

Ad. II. Wartość wspólnoty rodzinnej – rola matki w budowaniu wspólnoty rodzinnej.

Wspólnotę rozumiem jako zbieżne zainteresowania, normy, wartości, przeżycia. Wspólnota to także silne emocjonalne więzi, stąd wyłoniłam typ matki pielęgnującej wartości związane z tzw. ciepłem ogniska domowego, bliskością, trwaniem jedności rodziny.

Ważną rolę, jaką spełniała matka w rodzinie wiejskiej, było kształtowanie właściwych relacji z dziećmi i innymi domownikami. Matka była pierwszym opiekunem-wychowawcą, pielęgnującym dzieci, udzielającym pomocy i opieki domownikom, kształtującym pogodną atmosferę w domu, dbającym o bezpieczeństwo w szerokim kontekście. Stąd nazywana była strażniczką domowego ogniska.

Nie bez znaczenia była, w realizacji tych oczekiwań, jej religijność i moralność.

Matki dbały również o przekazywanie młodemu pokoleniu tradycji, dziedzictwa przodków. Przekazywały młodemu pokoleniu wiedzę z zakresu obrzędowości ludowej, domowych sposobach leczniczych, kultywowania świąt kościelnych, rodzinnych, lokalnych (m.in.: Wigilia – kolędowanie, Wielkanoc, Zielone Świątki, Boże Ciało). Także przyjście Nowego Roku lud obchodził hucznie, witał go z wielką wesołością.

(...) przebierają się za niedźwiedzia, bociana, babę z dzieckiem na plecach, biegają po wsi z muzyką (...) kolędnicy zbierają podarki, urządzają wspólną, wesołą wieczerzę. Rolnicy obsypują się zbożem, by była obfitość ziarna, ubierają się w najlepsze ubranie, aby biedę od domu odstrąszy²¹.

(...) dzieciństwo moje było mi najmiłszem, najweselszem w całym życiu. Ukochałam ziemię, wieś i wiejski lud. Lubiłam być zawsze w gronie starszych i słuchać ich obrad i gawęd sąsiedzkich²².

czy

(...) lubiłam przysłuchiwać się bajaniom różnym, które budziły porywku czemuś nieznanemu, upajały duszę potężnymi emocjami²³.

²¹ „Głos do Kobiet Wiejskich” 1926, nr 1, s.6.

²² J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 3, Warszawa 1938, s. 233.

²³ Tamże, s. 249.

(...) *wesela, chrzciny, zabawy sąsiedzkie przy udziale rodziny i znajomych (...) gościnność i chęć dogodzenia wszystkim. Dzisiaj się już tak ludziska nie bawią*²⁴.

Część odchodzących tradycji wspominanych było z sentymentem. Po latach dzieci w (pamiętnikach) wracały pamięcią do wspólnie spędzonych wieczorów z matką:

(...) *gdy matka przyprowadzała sąsiadki z kołowrotkiem... (...) przyprowadzały one swoje dzieci i wtedy zaczynały się wesole zabawy lub słuchaliśmy opowiadań starszych, bajek i różnych legend (...)*²⁵.

Ad. III. Wartość oświaty, edukacji, świadomości społecznej, rola matki w kształtowaniu świadomości społecznej.

Zachodzące zmiany społeczno-ekonomiczne w Drugiej Rzeczypospolitej wyznaczyły nową rolę matkom, związaną z kształtowaniem świadomości społecznej, z troską o edukację szkolną dzieci i edukację własną. Przypominano matkom o konieczności udziału kobiet w organizacjach społeczno-oświatowych. Wyróżniłam tu typ matki świadomej swojej roli (funkcji rodzicielskich) i oddziałującej na świadomość innych – funkcja socjalizacyjna, kulturalna), matki-społecznika. Zwróciłam uwagę na jej działalność oświatową i kreującą potrzeby w rodzinie i poza nią.

Widoczne było w analizowanych przez mnie źródłach heroiczne wręcz poświęcanie się wielu matek pragnących kształcić swoje dzieci (np. matka W. Orkana). Zauważyłam także nowe możliwości jakie stworzono kobietom w zakresie oświaty i kultury na wsi w omawianym okresie.

Do zadań społecznych kobiet należało m.in.: wspieranie trzeźwości na wsi, dążenie do postępu, modernizacji w zakresie min.: higieny, odcho-dzenie od przesadów, troska o edukację dzieci (dbanie o regularne uczęszczanie dzieci do szkoły, kierowanie ich do wiejskich organizacji młodzieżowych, szkół rolniczych, docenianie spraw nauki, upatrując w niej drogę awansu społecznego młodego pokolenia).

*Najważniejszą pracą społeczną organizacji naszej na wsi jest tworzenie opieki nad dzieckiem i nad matką. Wychowanie i przyszłość dziecka najbardziej zależy od zrozumienia umiejętności i wysiłku kobiety, której głównym zadaniem w społeczeństwie jest praca nad dzieckiem*²⁶.

²⁴ Tamże, s. 289.

²⁵ *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. 5., *Gospodarstwo i rodzina. Pamiętniki*, przedmowa J. Chałasiński, nr 5189, woj. Olsztyńskie, Warszawa 1968, s. 347.

²⁶ „Przodownica” 1937, nr 10, s. 87.

Wiele matek mając na uwadze własne, trudne dzieciństwo za cel obierało zaoszczędzenie analogicznego losu swym dzieciom. Mimo niepowodzeń, nędzy, z powodu której dziecko było poniżane w szkole, wspierały potomstwo w nauce.

*(...) żeby chociaż umiał odczytać napisy nad sklepami*²⁷.

Władysław Orkan wspominał, że wykształcił się w dużej mierze dzięki wysiłkom matki.

*(...) mimo ciężkiej pracy przy gospodarce (...) postanowiła ona dać swoim dzieciom wykształcenie, choćby jej przyszło przy tym na śmierć się zapracować*²⁸.

W latach 30-tych działalność kobiet w organizacjach społecznych stała się masowa. Działały takie organizacje jak, m.in.: Rada Narodowa Polek, Unia Polskich Związków Obrończyni Ojczyzny, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Organizacja Przynależności Wojskowej Kobiet do Obrony Kraju, Narodowa Organizacja Kobiet, Rada Naczelna Gospodarczego Wychowania Kobiet, Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek, Sekcja Koleżanek, Koło Polek, Samopomoc Społeczna Kobiet. Powstawały spółdzielnie np. mleczarskie, zdrowia.

Szczególne było znaczenie Kół gospodyń wiejskich jako czynnika podnoszenia świadomości społecznej, dbania o kulturę wsi. W 1930 r. do KGW należało 100 tys. gospodyń z całego kraju (2% ogółu kobiet na wsi), – w 1934 r. zarejestrowano 2 400 kół, 48 400 członkiń. W 1938 r. było około 4 221 kół z 99 455 członkiniami.

W KGW działano poprzez zakładanie czytelni, domów oświaty, organizowanie odczytów, pogadanek, zjazdów, kursokonferencji (tam omawiano artykuły, wspólnie czytano, wydawano poradniki).

KGW mobilizowały dla celów i potrzeb bieżących oraz przyszłych wsi, umożliwiły kobietom-gospodyniom otwarcie się na nowe nurty płynące z miasta, budziły do efektywniejszej organizacji czasu w wielu sferach życia, wpłynęły na lepszy poziom higieny na wsi.

Kobiety zorganizowane w KGW dążyły do poprawy opieki nad dzieckiem oraz pomocy matkom. W tym celu powstawały dziecińce letnie i ogniska Matki i Dziecka. Celami tych instytucji było zapewnienie opieki, rozrywki dzieciom (np.: urządzone były choinki), organizowanie

²⁷ *Być matką*, nr 855, dz. cyt., s. 153.

²⁸ M. Puchalska, *Władysław Orkan*, Warszawa 1957, s. 9.

akcji dożywiania dzieci, organizowanie zebrań z matkami, wieczorków świetlicowych, na których omawiane były min.: sprawy odżywiania dzieci, higieny, czytało się wspólnie artykuły, urządało pogadanki, szyło ubranka, planowało rozrywki (np.: gry zespołowe).

Ad. IV. Wartości patriotyczno-obywatelskie – rola matki w procesie kształtowania postawy patriotycznej

Matki miały do spełniania jeszcze jedną rolę – kształtowania postawy patriotycznej w wychowaniu dzieci, pielęgnowania w związku z tym wartości-ofiarności i wierności względem ojczyzny. Matki miały odegrać znaczącą rolę w tworzeniu domu, w którym będzie można kultywować narodowe i rodzinne tradycje oraz pielęgnować język ojczysty. Aby temu podołać powinny same otrzymać stosowne wychowanie i tutaj istotną rolę odegrały prasa i poradniki, kształtujące osobowość odbiorcy.

Na łamach czasopism Drugiej Rzeczypospolitej przypominano o latach niewoli i mimo tego zdolności Polaków do utrzymania języka narodowego, wiary, tradycji i obyczajów polskich.

Dla chłopa, dla każdego gospodarza, nade wszystko – miłość ojczyzny była miłością ojcowizny, ojczyzną jego była rola, był on zrosnięty z ziemią i gotów był w jej obronie krew przelać. Tak więc na wsiach zauważalny był tzw. codzienny patriotyzm, budowany na szlachetnych uczuciach miłości do tego co najbliższe, „swoje”. Kobieta wiejska akt obywatelstwa zdobywała poprzez swoją ciężką pracę (pracę na ziemi-matce, ojcowiznie), pobożność, dbałość o męża i dobre wychowanie potomstwa.

Oczekiwania stawiane matkom w kwestii kształtowania postawy patriotycznej, które najczęściej pojawiały się w omawianych źródłach można sprowadzić do: pilnowania moralności, dobrych obyczajów, szacunku dla języka i symboli narodowych, poszanowania starszych, okazywania miłosierdzia dla biednych, zamiłowania do pracy, nauki.

* * *

Na pamięć zasługuje heroizm ówczesnych kobiet, ich siła, trud, wytrwałość, samodyscyplina wewnętrzna, gdyż to one wychowały pokolenie w etosie pracy, to one mimo trudnych warunków kształtowały wrażliwość, odporność, zaangażowanie kolejnych pokoleń.

Chciałam zauważyć aktualność wartości przekazywanych i pielęgnowanych przez matki w rodzinach wiejskich, wartości, wskazywanych kreowanych, narzucanych, oczekiwanych w tamtej dobie.

Obecnie z pewnością niewiele rodzin wiejskich skupia się na funkcji gospodarczo-produkcyjnej, jednak winniśmy zwrócić szczególną uwagę na wartość pracy, jej wychowawcze walory i pamiętać o zasadach życia rodzinnego uwzględniającego wkład członków rodziny w jej funkcjonowanie. Poza tym po zmianie ustrojowej coraz częściej powstają domowe, rodzinne, czy rodzinne instytucje, spółki, przedsiębiorstwa i umiejętności – cechy reprezentowane przez kobiety – matki z tamtego okresu mogą okazać się przydatne.

Szczególnie w ostatnich latach toczy się debata w jakim zakresie i stopniu mamy kultywować tradycje – dziedzictwo kulturowe, w jakim zakresie jest to przeżytek i parafianśszczyzna, z czego i dlaczego rezygnować, czy jest zła i dobra tradycja, czy i jak myśleć nowocześnie i zarzucić tradycje itd. Jestem przekonana, że szczególnie rodzina może i powinna czynić w tym kierunku najwięcej i podejmować działania w zakresie kultywowania tradycji, dbać o ich transmisję.

Z kolei w wartość wspólnoty, familijności i jednocześnie społecznego współdziałania, umiejętność bycia i działania poza rodziną, realizowania aspiracji, zainteresowań i podejmowania działalności oświatowej i kreującej potrzeby – wydaje się najbliższe współczesności, życia i wybierania w supermarkecie kultury.

O patriotyzmie dyskutujemy nieustannie- jest to problem szczególnie istotny w kontekście integracji europejskiej, globalizacji. Stąd ustawa o języku polskim, szacunek do wartości narodowych, symboli, dyskusje nad kanonem lektur szkolnych, programami, założeniami edukacyjnymi związanymi z kształtowaniem patriotyzmu.

Jestem przekonana, że rola matki była, jest i będzie wiodąca w rodzinie, jej budowaniu i utrzymaniu. Jest ona bezsprzeczna w aspekcie biologicznym, sądzę też, że i w psychicznym – uczuciowym – wspólnotowym, więziotwórczym czy kulturowym, w zakresie kultywowania i rewitalizacji tradycji, ale także i w aspekcie gospodarczym i społecznym. Może mniej wiodąca w aspekcie ekonomicznym, gdyż mężczyźni – ojcowie muszą się w czymś wykazać, a ten aspekt jakby tradycyjnie i stereotypowo jest im przypisany.

Bibliografia

- Boksański Z. (red.), *Encyklopedia socjologii*, t. 4., Warszawa 2002.
- Borkowski J. (wybór i wstęp), *Pamiętniki lekarzy*, Kraków 1987.
- Być matką*, Gałaj D. (oprac.), Warszawa 1986.
- Chałasiński J., *Młode pokolenie chłopów*, t. 3, Warszawa 1938.
- „Głos do Kobiet Wiejskich” 1926, nr 1.
- Jakubczak F., *Rodzina chłopska a młode pokolenie rolników*, [w:] *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Gospodarstwo i rodzina. Pamiętniki*, Warszawa 1968.
- Łagodzki W., Pyszczyk G. (red.), *Filozofia. Leksykon*, Warszawa 2000.
- Mały Rocznik Statystyczny 1939*.
- Miśkiewicz B., *Wstęp do badań historycznych*, Warszawa-Poznań 1974.
- Pamiętniki chłopów, nr 1-51*, IGS, Warszawa 1935.
- Pamiętniki Kobiet. Biografie trzydziestolecia*, Warszawa 1977.
- „Przegląd Socjologiczny”, t. 1-2, 1938.
- „Przodownica” 1937, nr 10.
- Puchalska M., *Władysław Orkan*, Warszawa 1957.
- Rocznik Statystyczny 1937*.
- Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1930*.
- Waters M., *Słownik rozwoju osobistego. Pojęcia i teorie samodoskonalenia*, Warszawa 1999.

